

Słowo na niedzielę 9 lutego 2020 roku- V Niedziela Zwykła

(Iz 58,7-10; Ps 112 ; 1 Kor 2,1-5; Mt 5,13-16)

*Dobre uczynki są jak światło. Sprawiedliwy nigdy się nie zachwieje. Paweł głosi świadectwo Boże o Chrystusie. Chrześcijanin jest solą i światłem dla świata. Dobre uczynki są powodem oddawania chwały Bogu.*

Prorok Izajasz tylko pozornie występuje przeciwko przyjętym w jego gminie praktykom postnym; właściwą treścią jego wystąpienia jest ukazanie licznych występków w życiu społecznym Izraela zarówno w dziedzinie publicznej jak i prywatnej. Celem tego nauczania jest ujęcie się za wszystkim, co w narodzie jest pokrzywdzone i słabe. Prorok podkreśla, że dopiero wypełnianie sprawiedliwości wobec biedaków zapewni całemu ludowi wybawienie. Wielu spośród Izraelitów sądziło, że do wypełnienia obowiązków wobec Boga i zapewnienia sobie Jego opieki wystarczą tylko zewnętrzne praktyki, których przykładem jest tutaj post. Izajasz prostuje ten fałszywy pogląd, tłumacząc, że zewnętrzne praktyki muszą być połączone z dobrymi uczynkami. Post był wymagany przez prawo tylko w Święto Przebłagania. Nierzadko zwiększano liczbę dni postnych w celu uproszenia Bożego miłosierdzia, bądź też dla wspomnienia zdobycia i zburzenia Jerozolimy w 586 r. przed Chrystusem. Post traktowany był zwykle u Izraelitów jako święto. Po powrocie z wygnania babilońskiego post odgrywał coraz większą rolę w pobożności Żydów, rozumiejących tę praktykę jako potwierdzenie ich przywiązania do Boga. Kiedy jednak Bóg nie odpowiada na ich umartwienia, oskarżają Go o obojętność, nie dostrzegając przy tym własnej przewrotności. Tymczasem Bóg nie ma upodobania w poście, który jest praktyką czysto formalną i zewnętrzną, oderwaną od postępowania człowieka w życiu społecznym. Zgodnie z nauczaniem Izajasza- prawdziwy post należy połączyć z uczynkami miłosierdzia, które prowadzą do eliminowania niesprawiedliwości społecznej i są praktyczną realizacją przykazania miłości. Wylicza znane nam uczynki miłosierne względem ciała. Za tak przeżywaną religijność spotka człowieka Boże błogosławieństwo.

Psalm 112 jest psalmem mądrościowym, pouczającym, wychwalającym szczęście człowieka religijnego, prawego. Napisany został alfabetycznie, podobnie jak Psalm 111. Główną tematyką psalmu jest szczęście sprawiedliwych, ukazane w dwóch etapach: teraźniejszości i przyszłości. Psalm zawiera też trzy istotne rady: zaufać Bogu, umiłować Jego słowo i darzyć miłością ubogich. Zaczyna się błogosławieństwem wypowiedzianym przez autora, ku czci Pana, którego przykazania psalmista zachowuje. Bóg nigdy nie opuszcza człowieka, który Jemu zaufał, ale udziela mu w życiu wiele dobrodziejstw. Przede wszystkim darzy go licznym potomstwem. Liczne potomstwo było uważane przez Żydów za szczególny dowód błogosławieństwa Bożego. Bóg przysparza człowiekowi dóbr materialnych, by szczerze mógł ich udzielać innym, co znowu zyskuje mu błogosławieństwo Boga. Psalmista ostrzega jednak, że i do takiego człowieka może zajrzeć nieszczęście. Zachęca jednak do zaufania w pomoc Najwyższego. Twierdzi, że jeśli Bóg takim nieszczęściem nawiedzi, to i pocieszy, i zawsze okaże się łaskawy, miłosierny i litościwy. Kto wspomaga potrzebujących

przez udzielanie pożyczek, czyni dobrą rzecz i dlatego będzie cieszył się uznaniem. Dobre imię i sława u ludzi to nagroda bardzo cenna. Według psalmisty nieszczęście i zło czyha na wszystkich. Każdy może upaść, jeśli go ręka Boża nie podtrzyma. Nawet jeżeli sprawiedliwy ma wrogów, to Bóg go podtrzymuje i utwierdza tak, że spokojnie oczekuje na zwycięstwo nad swymi przeciwnikami. Na nic się przyda złość niezbożnego, gdyż wszelkie jego złe zamiary spełzną na niczym, zostaną udaremnione przez Pana.

Apostoł Paweł przekonał się w Atenach, że uczone wywody nie dają pozytywnych rezultatów w pracy misyjnej. Jak sam wspomina to doświadczenie ateńskie sprawiło w nim bojaźń i drżenie serca o skutki nauczania w Koryncie. Dlatego, gdy przybył do Koryntu zrezygnował z błyskotliwych iuczonych słów, a zaczął w prosty sposób ukazywać Jezusa Chrystusa. Głosił naukę o zbawieniu człowieka przez śmierć Jezusa na krzyżu. Mówił, że ogłasza jedyną prawdę, której człowiek winien podporządkować swój umysł, wolę i serce czyli całego siebie. Prawda ta dotyczy krzyża Chrystusa, na którym dokonał On zbawienia. W nauczaniu Koryntian Apostoł zdał się na Ducha Świętego i Jego moc. Tym, którzy przyjęli nauczanie zalecał, by swoją wiarę opierali na Bogu, na mocy i mądrości Jego słowa, a nie na mądrości mowy ludzkiej.

Uczniowie słuchają dalszego ciągu Kazania na Górze, w którym Jezus nazywa ich solą ziemi i światłem świata. Chrystus wyjaśnia uczniom ich powinności, przede wszystkim konieczność dawania świadectwa. W Palestynie za czasów Jezusa nie znano soli kamiennej. Sól otrzymywano z jezior i morza po odparowaniu wody. Sól posiada właściwości bardzo przydatne w codziennym życiu. Oczyszcza, daje smak, konserwuje, podnosi walory potrawy. Uczniowie Jezusa są bardzo wartościowi i pożyteczni dla świata (ludzi), gdyż niosą w sobie „smak” Jego nauki, potwierdzając jej moc własnym życiem. Muszą jednak pielęgnować posiadane w sobie słowo Boże, aby nie utracić „smaku” - zdolności dawania świadectwa. Utrata smaku w języku greckim oznacza także stawanie się głupim. Symbol światła występuje często w Starym Testamencie. Oznacza szczęście i radość, zbawienie mesjańskie, naukę, Boga, Mesjasza, naród wybrany, Prawo Mojżeszowe, świątynię, uczonych w Prawie. W tym wersecie chodzi o dobre uczynki i postępowanie. Uczniowie nie mają ukrywać swojego dobrego życia, ale postępować tak, aby inni widząc ich dobre uczynki chwalili Boga. Światło lampy pozwala widzieć w ciemności rzeczy takimi, jakie są. Światem są ludzie, którzy są poddani władcy królestwa ciemności. Światem jest wszystko, co poddało się deprawacji i trwa w obojętności i wrogości wobec Boga. „Miasto położone na górze” przyciągało wzrok, ponieważ było widoczne z bardzo daleka zarówno w dzień, jak i w nocy, gdy zapalały się jego światła. Uczniowie Jezusa są postawieni pośrodku świata jako znak obecnego już wśród ludzi królestwa Bożego, nie mogą więc uchylać się od wypełnienia zadania wiarygodnych świadków. Jezus Chrystus jest światłością świata; rozświetla jego mroki swoją Ewangelią. W tej misji mają uczestniczyć uczniowie Jezusa- słuchacze i głosiciele Ewangelii. Poznanego światła (Chrystusa) nie można zatrzymać dla siebie i ukryć, bo jest ono przeznaczone dla wszystkich ludzi pogrążonych w mroku.

